

# UZASADNIENIE

**Sąd Okręgowy w Poznaniu** wyrokiem z dnia 7 czerwca 2018 r. w sprawie XVI K 208/17 uznał:

## **1.oskarżonego M. S. (1):**

- za winnego tego, że 20 listopada 2015 r. odpłatnie udzielił P. F. oraz małoletniemu G. L. i M. S. (2) środek odurzający w postaci 18 gram marihuany, nabytej od W. B. za kwotę 750 zł, tj. przestępstwa z art. 59 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11§2 k.k.,

- za winnego tego, że 4 grudnia 2015 r. odpłatnie udzielił P. F. i małoletniemu G. L. środek odurzający w postaci 16,429 gram marihuany, nabytej od W. B. za kwotę 750 zł, tj. przestępstwa z art. 59 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11§2 k.k.

i przyjmując, że czyny te stanowią ciąg przestępstw na podstawie art. 59 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11§3 k.k. przy zastosowaniu art. 60§2 i §6 pkt 2 k.k. oraz art. 33§1-3 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności i grzywny w liczbie 80 stawek dziennych w wysokości po 30 zł każda oraz na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii zasądził od niego na rzecz Stowarzyszenia (...) i (...) w P. nawiazkę w kwocie 3000 zł;

**2.oskarżonego M. S. (1)** za winnego tego, że w dniu 4 grudnia 2015 r. w P. wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii posiadał środek odurzający w postaci ziela konopi innych niż włókniste (marihuana) o wadze 0,993 g netto, co stanowi wypadek mniejszej wagi, tj. popełnienia przestępstwa z art. 62 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za przestępstwo to na podstawie art. 62 ust. 3 tej ustawy wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności;

**3.oskarżonego M. S. (1)** za winnego tego, iż działając w ramach jednego czynu ciągłego dopuścił się zachowań, polegających na tym, że:

- w drugim tygodniu września 2015 r. w P. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił małoletniemu środka odurzającego w postaci marihuany o wadze 1 g netto za kwotę 50 zł,

- w trzecim tygodniu września 2015 r. w P. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił małoletniemu G. L. środka odurzającego w postaci marihuany o wadze 1 g netto za kwotę 50 zł,

- w czwartym tygodniu września 2015 r. w P. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił małoletniemu G. L. środka odurzającego w postaci marihuany o wadze 1 g netto za kwotę 50 zł,

- w pierwszym tygodniu października 2015 r. w P. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił małoletniemu G. L. środka odurzającego w postaci marihuany o wadze 1 g netto za kwotę 50 zł,

- w trzecim tygodniu października 2015 r. w P. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił małoletniemu G. L. środka odurzającego w postaci marihuany o wadze 0,5 g netto za kwotę 25 zł,

- w trzecim tygodniu października 2015 r. w P. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił małoletniemu G. L. środka odurzającego w postaci marihuany o wadze 1 g netto za kwotę 50 zł,

- w ostatnim tygodniu października 2015 r. w P. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił małoletniemu G. L. środka odurzającego w postaci marihuany o wadze 0,5 g netto za kwotę 25 zł, tj. popełnienia przestępstwa ciągłego z art. 59 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i za przestępstwo to na podstawie art. 59 ust. 2 tej ustawy przy zastosowaniu art. 60§2 i §6 pkt 2 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 45§1 k.k. orzekł wobec niego środek karny w postaci przepadku równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa w kwocie 300 zł,

przy czym na podstawie art. 85§1 i 2 k.k., art. 86§1 k.k. i art. 91§2 k.k. połączył orzeczone temu oskarżonemu kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 1 roku pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69§1 i 2 k.k., art. 70§2 k.k., art. 72§1 pkt 4 i 5 k.k. oraz art. 73§2 k.k. warunkowo zawiesił na okres 5 lat próby, oddając oskarżonego w tym czasie pod dozór kuratora sądowego i zobowiązując go do wykonywania w okresie próby pracy zarobkowej, kontynuowania nauki oraz powstrzymywania się od używania środków odurzających.

**Nadto wyrokiem tym Sąd Okręgowy w Poznaniu uznał:**

1. (**punkt 8** wyroku) **oskarżonego W. B.** za winnego tego, że działając w warunkach czynu ciągłego:

- w dniu 20 listopada 2015 r. w P. wziął udział w obrocie środka odurzającego w postaci ziela konopi innych niż włókniste (marihuana) o wadze 20 g netto o wartości 750 zł w ten sposób, że sprzedał ten środek M. S. (1), tj. popełnienia przestępstwa z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

- w dniu 4 grudnia 2015 r. w P. wziął udział w obrocie środka odurzającego w postaci ziela konopi innych niż włókniste (marihuana) o wadze 16,429 g wartości 750 zł w ten sposób, że sprzedał ten środek M. S. (1), tj. popełnienia przestępstwa z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

i przyjmując, że czyny te stanowią ciąg przestępstw na podstawie art. 56 ust. 1 w/w ustawy w zw. z art. 91§1 k.k. oraz art. 33§1 i 3 k.k. wymierzył mu kary 1 roku pozbawienia wolności i grzywny w liczbie 150 stawek dziennych w wysokości po 40 zł każda oraz na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii zasądził od niego na rzecz Stowarzyszenia (...), (...) i (...) w P. nawiązkę w kwocie 5.000 zł i na podstawie art. 45§1 k.k. orzekł wobec niego środek karny w postaci przepadku równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z tych przestępstw w kwocie 1500 zł;

2. (**punkt 9** wyroku) **oskarżonego W. B.** za winnego tego, że w okresie od drugiego tygodnia września 2015 r. do ostatniego tygodnia października 2015 r. w P., w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu odpłatnie udzielił M. S. (1) łącznie 6 gram środka odurzającego w postaci marihuany za łączną kwotę 240 zł, tj. popełnienia przestępstwa z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za przestępstwo to na podstawie tego przepisu oraz art. 33§1-3 k.k. wymierzył mu kary 1 roku pozbawienia wolności i grzywny w liczbie 150 stawek dziennych w wysokości po 40 zł każda oraz na podstawie art. 45§1 k.k. orzekł wobec niego środek karny w postaci przepadku równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z tego przestępstwa w kwocie 240 zł;

3. (**punkt 10** wyroku) **oskarżonego W. B.** za winnego tego, że w dniu 2.06.2016 r. w P. wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii posiadał środek odurzający w postaci ziela konopi innych niż włókniste (marihuany) w ilości 6,06 gram brutto – 3,98 grama netto, tj. popełnienia przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za przestępstwo to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności;

4. (**punkt 11** wyroku) **oskarżonego W. B.** za winnego tego, że w dniu 2.06.2016 r. w P. posiadał amunicję do broni palnej w postaci naboju o kalibrze 9 mm ( (...)), tj. popełnienia przestępstwa z art. 263§2 k.k. i za przestępstwo to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności

i na podstawie art. 85§1 i 2 k.k., art. 86§1 i 2 k.k. i art. 91§2 k.k. połączył orzeczone wobec tego oskarżonego kary pozbawienia wolności oraz grzywny i wymierzył mu kary łączne 1 roku pozbawienia wolności i grzywny w liczbie 150 stawek dziennych w wysokości po 40 zł każda, przy czym na podstawie art. 69§1 i 2 k.k., art. 70§1 k.k., art. 72§1 pkt 4 i 5 k.k. oraz art. 73§1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec tego oskarżonego kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 3 lat próby, oddając go w tym czasie pod dozór kuratora sądowego i zobowiązując go do wykonywania w tym okresie pracy zarobkowej oraz powstrzymywania się od używania środków odurzających.

Sąd Okręgowy wyrokiem tym nadto na podstawie art. 70 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w związku ze skazaniem oskarżonego W. B. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa wymienionych w tym orzeczeniu (punkt 16) dowodów rzeczowych a nadto orzekł o kosztach procesu.

**Wyrok ten zaskarżył apelacją prokurator w części dotyczącej orzeczenia o karze na niekorzyść obu oskarżonych**, zarzucając mu:

1. rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec M. S. (1) kary 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat poprzez m.in. niesłuszne nadzwyczajne złagodzenie wymierzonych jednostkowo kar za zbrodnie wskazane w art. 59 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i warunkowe zawieszenie kary łącznej – podczas gdy prawidłowo ustalone przez Sąd okoliczności popełnienia wszystkich przestępstw, ich ilość, jednorodzaowość wskazująca na specjalizację w przestępstwach narkotykowych, społeczna szkodliwość każdego z nich i działanie na szkodę osób małoletnich – we wzajemnym ze sobą powiązaniu, przemawiały za orzeczeniem wobec oskarżonego M. S. (1) znacznie surowszej kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, na skutek czego orzeczona aktualnie kara jako rażąco łagodna nie uwzględnia dostatecznie celów zapobiegawczych i wychowawczych wobec oskarżonego oraz nie spełnia celów w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa;

2. rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec W. B. kary 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat, poprzez wymierzenie kary łącznej za wszystkie przestępstwa z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w dolnych granicach zagrożenia i jej warunkowe zawieszenie – podczas gdy prawidłowo ustalone przez Sąd okoliczności popełnienia wszystkich przestępstw, ich ilość, jednorodzaowość wskazująca na specjalizację w przestępstwach narkotykowych, społeczna szkodliwość każdego z nich i ułatwienie M. S. (1) działania na szkodę osób małoletnich – we wzajemnym ze sobą powiązaniu, przemawiały za orzeczeniem wobec oskarżonego znacznie surowszej kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, na skutek czego orzeczona aktualnie kara jako rażąco łagodna nie uwzględnia dostatecznie celów zapobiegawczych i wychowawczych wobec oskarżonego oraz nie spełnia celów w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa;

3. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 91§1 k.k., polegającą na wymierzeniu M. S. (1) w pkt 1 kary za ciąg przestępstw kwalifikowanych z art. 59 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11§2 k.k. bez przywołania w podstawie prawnej wymiaru kary wskazanego powyżej przepisu art. 91§1 k.k.

i w oparciu o te zarzuty wniósł o zmianę tego wyroku:

poprzez orzeczenie wobec M. S. (1):

- za przestępstwo przypisane w punkcie 1 kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i uzupełnienie podstawy prawnej wymiaru kary o przepis art. 91§1 k.k.,

- za przestępstwo przypisane w punkcie 2 kary 4 miesięcy pozbawienia wolności,

- za przestępstwo przypisane w punkcie 3 kary 3 lat pozbawienia wolności

i orzeczenie wobec niego kary łącznej 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności

oraz poprzez orzeczenie wobec W. B.:

- za przestępstwo przypisane w punkcie 8 kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

- za przestępstwo przypisane w punkcie 9 kary 1 roku pozbawienia wolności,

- za przestępstwo przypisane w punkcie 10 kary 6 miesięcy pozbawienia wolności,

- za przestępstwo przypisane w punkcie 11 kary 6 miesięcy pozbawienia wolności

i orzeczenie wobec niego kary łącznej 3 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja tylko w części dotyczącej obrazu prawa materialnego okazała się uzasadniona, natomiast w części kwestionującej orzeczone wobec obu oskarżonych zarówno jednostkowe kary pozbawienia wolności, jak i kary łączne pozbawienia wolności nie zasługuje na uwzględnienie.

Mając na uwadze sam zakres zaskarżenia, jak również fakt, iż w toku procesu strony nie kwestionowały dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, ustalenia te uznać należy za w pełni prawidłowe. Zapoznając się bowiem z aktami tej sprawy podnieść należy, iż Sąd I instancji prawidłowo na rozprawie przeprowadził postępowanie dowodowe, w oparciu o które doszedł do prawidłowych wniosków w zakresie sprawstwa, jak i winy oskarżonych M. S. (1) i W. B. w popełnieniu przypisanych im przestępstw. Sąd I instancji zresztą te ustalenia w sposób wyczerpujący przytoczył na stronach 1-4 uzasadnienia, zaś na stronach 4-5 wskazał dokładnie na dowody, jakie stanowiły podstawę tych ustaleń a które te dowody prawidłowo, zgodnie z zasadami art. 7 k.p.k. ocenił na str. 5-19.

W związku z tymi prawidłowymi ustaleniami nie budzi więc również zastrzeżeń przyjęta przez Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku do popełnionych przez oskarżonego M. S. (1) przestępstw przypisanych mu w punkcie 1 w ramach ciągu przestępstw kwalifikacja prawna dwóch czynów z art. 59 ust. 1 i 2 i ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11§2 k.k., przestępstwa przypisanego mu w punkcie 2 kwalifikacja prawna z art. 62 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii oraz przestępstwa przypisanego mu w punkcie 3 kwalifikacja prawna z art. 59 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii a nadto takich zastrzeżeń nie budzi przyjęta do popełnionych przez oskarżonego W. B. przypisanych mu w punkcie 8 w ramach ciągu przestępstw kwalifikacja prawna dwóch czynów z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r., przestępstwa przypisanego mu w punkcie 9 kwalifikacja prawna z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, przestępstwa przypisanego mu w punkcie 10 kwalifikacja prawna z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii oraz przestępstwa przypisanego mu w punkcie 11 kwalifikacja prawna z art. 263§2 k.k.

Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, ocena przeprowadzonych na rozprawie dowodów, jak również wina każdego z oskarżonych i przyjęcie w zaskarżonym wyroku wskazanych kwalifikacji prawnych czynów nie są kwestionowane przez żadną ze stron, więc Sąd odwoławczy, dzieląc w tym zakresie rozstrzygnięcie Sądu I instancji wraz z jego motywacją zawartą w uzasadnieniu w/w wyroku, nie znajduje potrzeby, by szerzej ustosunkowywać się do tych kwestii.

Również takich zastrzeżeń nie budzą podstawy prawne wymierzonych obu oskarżonym kar i środków karnych ze wskazanymi niżej zastrzeżeniami.

Rację ma oskarżyciel publiczny, zarzucający pominięcie w podstawie wymiaru kary za ciąg przestępstw przypisanych oskarżonemu M. S. (1) w punkcie 1 przepisu art. 91§1 k.k. Przepis ten bowiem świadczy o występowaniu konstrukcji prawnej tzw. ciągu przestępstw i to przepis ten, mimo popełnienia w takim ciągu co najmniej dwóch przestępstw stanowi podstawę wymierzenia za te przestępstwa (bez względu na ich ilość) tylko jednej kary. Pominięcie więc tego przepisu w podstawie wymiaru kary za ten ciąg przestępstw słusznie zostało przez skarżącego prokuratora uznane jako obraza prawa materialnego i Sąd odwoławczy, uwzględniając w tym zakresie zarzut i wnioski apelacyjny na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 437 k.p.k. zmienił zaskarżony wyrok, jak w punkcie I lit. a.

Sąd odwoławczy w zakresie podstawy prawnej środka karnego przepadku również z urzędu, kierując się art. 455 k.p.k., jak i mając na względzie obrazę prawa materialnego, zmienił zaskarżony wyrok, jak w punkcie I lit. b. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż zabezpieczony do sprawy nabój kal. 9 mm nie miał żadnego związku z czynami z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, natomiast pochodził on bezpośrednio z przestępstwa z art. 263§2 k.k. przypisanego oskarżonemu W. B. w punkcie 11. Orzeczenie więc przez Sąd I instancji przepadku tego naboju na podstawie art. 70

ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w punkcie 16 było oczywistym błędem, stąd też jego „sprostowanie” w treści wyroku Sądu Apelacyjnego.

Nie można natomiast znaleźć w tej sprawie jakichkolwiek okoliczności, które pozwalałyby na podważenie słuszności zaskarżonego wyroku w zakresie orzeczonych wobec obu oskarżonych kar i środków karnych. Takich okoliczności nie dostarcza również złożony środek odwoławczy.

W tym miejscu należy wskazać, że zarzut niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, „gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy – gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą”. Niewspółmierność więc zachodzi wówczas, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzona za przypisane przestępstwa, nie odzwierciedla należyście stopnia szkodliwości społecznej czynu i nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary (por. wyrok SN z dnia 11.04.1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 1985, nr 7-8, poz. 60; wyrok SN z dnia 30.11.1990 r., WR 363/90, OSNKW 1991, nr 7-9, poz. 39). Trzeba jednak pamiętać, że zgodnie z art. 438 pkt 4 kpk ta niewspółmierność kary musi być „rażąca”. Chodzi tu więc przy wykazaniu tego zarzutu nie o każdą różnicę co do wymiaru kary, ale o „różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – rażąco niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować” (wyrok SN z dnia 2.02.1995 r., II KRN 198/94, OSNPP 1995, nr 6, poz. 18).

Nie budzi żadnych zastrzeżeń Sądu odwoławczego, mimo kwestionowania tej okoliczności przez skarżącego prokuratora, zastosowanie przy wymiarze kary wobec oskarżonego M. S. (1) instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60§2 kk i art. 60§6 pkt 2 k.k. w przypadku czynów przypisanych temu oskarżonemu w punktach 1 i 3, gdyż w świetle okoliczności trafnie przedstawionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie ulega wątpliwości, że nawet najniższa kara wymierzona oskarżonemu na podstawie art. 59 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, tj. kara 3 lat pozbawienia wolności, byłaby w obu tych przypadkach karą niewspółmiernie surową.

Należy zauważyć, iż oskarżony S. jest sprawcą młodocianym, gdyż 17 lat ukończył (...), dopuścił się przypisanych mu przestępstw (wszystkich), gdy był osobą małoletnią, zaś wyrok wobec niego wydano, gdy miał dopiero ukończone 20 lat. Należy też podkreślić, iż oskarżony ten dopuścił się dwóch przestępstw przypisanych mu w punkcie 1 w odstępie dwutygodniowym, przy czym odbiorcami narkotyków byli jego rówieśnicy i zarazem koledzy bądź ich znajomi (małoletni to G. L. ur. (...) i M. S. (2) ur. (...)) a także już pełnoletni (ur. (...)) P. F.. Co istotne, w listopadzie 2015 r. to pełnoletni P. F. postanowił nabyć odpłatnie marihuanę od M. S. (1), wiedząc, iż ma on możliwość załatwienia tego środka i to on poprosił małoletniego G. L. o pośrednictwo w nabyciu marihuany, bowiem L. znał się z oskarżonym. Również z nimi do P. przyjechał małoletni M. S. (2). Głównym jednak nabywcą tej marihuany w łącznej ilości był pełnoletni P. F. i to jemu zależało na jej nabyciu. Przy tej zaś okazji chcieli na tym skorzystać także obaj małoletni, co zresztą miało też miejsce, skoro część tej marihuany w niewielkiej ilości, gdyż tylko w trzech dniach (20, 21 i 22 listopada 2015 r.) wypalili wspólnie z P. F., zaś jej pozostałą część, tj. 3 gramy P. F. sprzedał innej osobie, używając także sam pozostałą jej część. Mimo więc nabycia w dniu 20.11.2015 r. przez tę trójkę kolegów 18 gram marihuany, w rzeczywistości znaczną jej część użytkował pełnoletni P. F., natomiast każdy z małoletnich został przez F. trzykrotnie poczęstowany za każdym razem po jednym „skręcie”, co wynika zgodnie z ich zeznań. W rzeczywistości więc udział każdego z małoletnich w nabyciu tego narkotyku był marginalny. Poza tym, jak wyżej podniesiono, cała trójka była zainteresowana nabyciem tej marihuany i to z ich inicjatywy do tego nabycia doszło. Poza tym oskarżony prawie w całości przyznał się szczerze do tego przestępstwa, zwłaszcza w początkowym stadium postępowania, tylko w niewielkim zakresie później próbując zaprzeczyć stawianym mu zarzutom bądź też chronić inne osoby. Dodać też trzeba, że w przypadku drugiego z przestępstw przypisanych oskarżonemu S., które miało miejsce po dwóch tygodniach od poprzedniego, nabywcami marihuany były te same osoby, przy czym tym razem tylko jeden małoletni, tj. G. L. oraz pełnoletni P. F.. Przy czym również i w tym przypadku to P. F. był zainteresowany nabyciem marihuany a w tym nabyciu pośredniczył małoletni G. L.. W tym przypadku więc sytuacja z nabyciem i przeznaczeniem tej

marihuany była tożsama z pierwszym nabyciem przez nich marihuany, przy czym z uwagi na zatrzymanie przez Policję i ujawnienie w samochodzie marihuany ten środek odurzający nie został przez nikogo zużyty.

W tych okolicznościach sprawy więc, mimo łącznie znacznego stopnia winy oskarżonego, jak i znacznego stopnia społecznej szkodliwości tych czynów składających się na ciąg przestępstw, te właśnie wymienione wyżej okoliczności przesądzają, że wymierzenie oskarżonemu na podstawie art. 59 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii kary nawet w wymiarze 3 lat byłoby niewspółmiernie surowe, zwłaszcza, co należy wyraźnie podkreślić, jeżeli weźmie się pod uwagę bardzo młody wiek oskarżonego, który w czasie popełniania tych czynów nie miał ukończonych 18 lat, jak i pozytywne jego zachowania się w miejscu zamieszkania, jak i w środowisku szkolnym oraz w miejscu wykonywanej pracy. Wskazane bowiem wyżej okoliczności, związane z samym przestępstwem narkotykowym, jak i związane z postawą procesową oskarżonego a także, co należy dodać, związane z rodzajem tego narkotyku, który stanowi tzw. narkotyk „miękki”, wskazują jednoznacznie na występowanie „szczególnie uzasadnionego wypadku”, o którym mowa w art. 60§2 k.p.k.

Z tych więc powodów nie można przychylić się do zarzutu apelacyjnego, gdyż w tym zakresie stanowi on jedynie polemikę z tymi prawidłowymi ustaleniami, wskazującymi na konieczność zastosowania wobec oskarżonego instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary, przy czym w okolicznościach tej sprawy karę 3 lat pozbawienia wolności, z „ludzkiego” punktu widzenia, uznać należałoby za drakońską. Te wszystkie okoliczności, które zdecydowanie przemawiają na korzyść oskarżonego, jak i praktycznie brak jakichś szczególnych okoliczności obciążających, gdyż za takie szczególne okoliczności nie można uznać ilości udzielonych narkotyków, jeżeli weźmie się pod uwagę ich rodzaj i przede wszystkim chęć ich zużycia przez osobę pełnoletnią, świadczą w sposób oczywisty o poprawności rozumowania Sądu I instancji, iż w pełni sprawiedliwa będzie kara orzeczona w minimalnym wymiarze, tj. kara 1 roku pozbawienia wolności, przy jednoczesnym orzeczeniu dość surowych, jak na możliwości zarobkowe uczącego się oskarżonego, kary grzywny w liczbie 80 stawek dziennych w wysokości po 30 zł każda i środka karnego w postaci nawiązki w kwocie 3.000 zł.

Skoro zaś w powyższym przypadku w pełni przekonuje orzeczenie wobec oskarżonego S. kary z zastosowaniem nadzwyczajnego jej złagodzenia, to tym bardziej oskarżony zasługuje na zastosowanie tej instytucji w przypadku przestępstwa mu przypisanego w punkcie 3. W tym bowiem przypadku oskarżony udzielił odpłatnie, mimo iż siedmiokrotnie, niewielkich ilości, praktycznie stanowiących za każdym razem tzw. „działkę” (w łącznej ilości 6 gramów) marihuany a więc również tzw. narkotyku „miękkiego”, przy czym, co istotne, za każdym razem udzielał ją tej samej małoletniej osobie, tj. swojemu znajomemu i rówieśnikowi G. L.. Przy czym w tym przypadku to G. L. był zainteresowany nabyciem i wypaleniem marihuany a wiedząc, że oskarżony ma możliwość załatwienia tego środka, sam się do niego po nią zgłaszał. Rację ma więc Sąd Okręgowy, iż te okoliczności jednoznacznie wskazują na występowanie „szczególnie uzasadnionego wypadku”, o którym mowa w art. 60§2 k.p.k. Z tych więc powodów również nie można przychylić się do zarzutu apelacyjnego, gdyż i w tym zakresie stanowi on jedynie polemikę z tymi prawidłowymi ustaleniami, wskazującymi na konieczność zastosowania wobec oskarżonego instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary. Nie może bowiem budzić wątpliwości, iż wymierzenie za takie przestępcze zachowanie się oskarżonego drakońskiej w tych okolicznościach kary aż 3 lat pozbawienia wolności byłoby ze społecznego punktu widzenia zupełnie niezrozumiałe i w żaden sposób nieakceptowalne. Przy nagromadzeniu zaś tylu okoliczności łagodzących i praktycznie w tym przypadku przy braku okoliczności obciążających, gdyż za takie, z uwagi na nieznaczną, wręcz minimalną ilość i rodzaj udzielanego narkotyku swojemu znajomemu i rówieśnikowi nie mogą zostać wzięte ani stopień winy, ani stopień społecznej szkodliwości czynu, wymierzenie oskarżonemu kary minimalnej, tj. kary 1 roku pozbawienia wolności, jawi się jako sprawiedliwe. Dodać przy tym trzeba, iż Sąd I instancji prawidłowo, na podstawie art. 45§1 k.k. orzekł wobec oskarżonego przepadek równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z tego przestępstwa, co wiąże się praktycznie z pozbawieniem oskarżonego korzyści, jakie osiągnął przy udzielaniu małoletniemu marihuany.

Prokurator w apelacji w żaden logiczny sposób nie zakwestionował powyższego rozumowania co do konieczności zastosowania w przypadku tych dwóch przestępstw w stosunku do oskarżonego M. S. (1) nadzwyczajnego złagodzenia kary. Odwoływanie się natomiast do „charakteru przestępstw zarzuconych” temu oskarżonemu, „wieku odbiorcy

substancji narkotycznych (małoletni), popełnienia nie jednej, lecz kilku zbrodni” a także „występków w krótkich odstępach czasu” jest w ogóle niezrozumiałe. Apelujący bowiem, poza takimi ogólnymi sformułowaniami, z których niewiele wynika, nawet nie stara się podważyć przesłanek, które występując łącznie, spowodowały prawidłowe ustalenie, że w tej sprawie występują te „szczególnie uzasadnione wypadki”, o których mowa w art. 60§2 k.k., uprawniające do przyjęcia, że nawet najniższa kara przewidziana za te zbrodnie, tj. kara 3 lat pozbawienia wolności, byłaby niewspółmiernie surowa. Odwoływanie się przez skarżącego do rodzaju tego przestępstwa nie może przemawiać za niemożliwością zastosowania tej instytucji. Nadzwyczajne złagodzenie kary może być bowiem stosowane w przypadku popełnienia przez sprawcę jakiegokolwiek przestępstwa, łącznie z najsurowiej zagrożonego karą, jak choćby zbrodni zabójstwa. Odwoływanie się więc przez prokuratora do przedmiotu ochrony w przypadku przestępstw z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii nie może przemawiać za słusnością postawionych przez apelującego zarzutów. Za pozbawione jakiegokolwiek racji uznać należy wywody apelującego o umożliwieniu przez oskarżonego S. „dalszej nielegalnej dystrybucji środków odurzających”. Apelujący bowiem zapomina, iż ta „dystrybucja” nie była już objęta winą oskarżonego S.. Oskarżony ten bowiem nie został skazany za wzięcie udziału w obrocie narkotyków, ale za ich udzielenie wskazanym osobom, które miały być konsumentami. Przesadą jest odwoływanie się przez skarżącego do popełnienia przez oskarżonego wielu przestępstw, które miałyby przemawiać za koniecznością surowego ukarania oskarżonego. Podkreślić bowiem trzeba, iż oskarżony S. dopuścił się łącznie (nie wliczając w to posiadania narkotyków) „tylko” trzech przestępstw, przy czym w ramach tego trzeciego przestępstwa udzielił tej samej osobie małoletniej marihuany tylko siedmiokrotnie i to w niewielkiej ilości. Skarżący również zupełnie niezrozumiale podnosi na niekorzyść oskarżonego, iż osądzone w niniejszej sprawie czyny stanowią „zaledwie fragment” zorganizowanego działania. Prokurator zapomina bowiem, iż w żadnym innym procesie, jak dotychczas, M. S. (1) nie skazano za jakiegokolwiek inne przestępstwo narkotykowe ani w ogóle za jakiegokolwiek przestępstwo (k. 868). Podnoszenie więc, iż oskarżony dopuścił się więcej podobnych przestępstw narkotykowych, mówiąc delikatnie, nie powinno w ogóle mieć miejsca. Odwoływanie się natomiast do chęci osiągnięcia przez oskarżonego korzyści majątkowej stanowi nierozważalny element działania określonego przy popełnianiu czynu z art. 59 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i nie może stać na przeszkodzie zastosowaniu instytucji na podstawie art. 60§2 k.k. Notabene oskarżony z tej swojej „działalności” nie osiągnął znacznych korzyści majątkowych a więc trudno i tę okoliczność poczytywać w szczególny sposób na niekorzyść oskarżonego. Poza tym właśnie z uwagi na działanie w tym celu orzeczono wobec oskarżonego kary i środki o charakterze finansowym, które dla tak młodego człowieka będą w sposób szczególnie dotkliwe.

Skoro zaś apelujący nie wskazał na jakiegokolwiek błędy w rozumowaniu Sądu I instancji w związku z zastosowaniem w obu tych przypadkach nadzwyczajnego złagodzenia kary i wymierzenia za te przestępstwa kar po 1 roku pozbawienia wolności, jak i kary grzywny w przypadku ciągu przestępstw przypisanych w punkcie 1 oraz środków karnych o charakterze finansowym, to tym bardziej nie jest zrozumiałe, w świetle konieczności wykazania występowania „rażącej niewspółmierności kary” domaganie się wymierzenia oskarżonemu S. za przestępstwo przypisane mu w punkcie 2 kary 4 miesięcy pozbawienia wolności, gdyż nie da się w żaden sposób wykazać, iż przy takim żądaniu, wymierzona oskarżonemu za ten czyn kara 3 miesięcy pozbawienia wolności jest karą „rażąco” łagodną.

Sąd I instancji, orzekając karę łączną pozbawienia wolności, zasadnie wymierzył ją w dolnej granicy, tj. stosując zasadę absorpcji, co wyczerpująco i przekonująco uzasadnił na str. 32-33 pisemnych motywów wyroku. Podkreślić bowiem należy, iż oskarżony czynów mu przypisanych dopuścił się w zbliżonym czasie (w okresie od września do 4.12.2015 r.), przedmiotem tych przestępstw był ten sam narkotyk „miękki” w postaci marihuany, zaś podmiotem tych przestępstw były te same osoby, które same szukały kontaktu z oskarżonym, by nabyć te narkotyki na swój użytek, przy czym z ogólnej ilości marihuany tylko niewielka jej część została spożytkowana przez osoby małoletnie.

Te okoliczności zaś, jak również pozytywne okoliczności dotyczące osoby oskarżonego, jego zachowanie się w miejscu zamieszkania, pracy i w związku z pobieraniem nauki słusznie doprowadziły Sąd I instancji do uznania, iż wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego S. karę pozbawienia wolności należy warunkowo zawiesić, przy czym zawieszenie to nastąpiło na maksymalny okres próby, związane jest z obligatoryjnym dozorem kuratora, jak i związane jest z szeregiem obowiązków probacyjnych. Poza tym, o czym wyżej wspomniano, oskarżony jest zobligowany do uiszczenia

dość surowych, jak na jego możliwości zarobkowe, jak i konieczność pobierania nauki, kary i środków karnych o charakterze finansowym, które w przypadku oskarżonego powinny mu uzmysłwić nieopłacalność tego procederu narkotykowego. Natomiast orzeczenie wobec niego kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem powinno być dla niego wystarczającym ostrzeżeniem, że w przypadku podobnego ponownego zachowania się względem zasad porządku prawnego nie będzie on już mógł liczyć na ponowne orzeczenie względem niego kary wolnościowej.

Podobnie należy wypowiedzieć się co do zasadności wymierzonych kar wobec oskarżonego W. B.. Wprawdzie oskarżony ten nie posiada statusu młodocianego, bowiem urodził się (...) i dopuścił się przypisanych mu przestępstw, gdy miał bądź jeszcze nie miał ukończonych 21 lat, natomiast w chwili orzekania miał już skończone 24 lata, jednak, jak to celnie zauważył Sąd I instancji, mimo kilku lat różnicy między nim a M. S. (1) obaj przebywali w tym samym środowisku sąsiedzkim i znajomych, przy czym podkreślić należy, iż w przypadku przypisanych oskarżonemu przestępstw narkotykowych wszystkie one związane były tylko z jednym ich odbiorcą, tj. M. S. (1), zaś te konkretne narkotyki były przedmiotem wyłącznie tych przestępstw, za które M. S. (1) został skazany zaskarżonym wyrokiem. Niezasadne jest zatem podnoszenie przez skarżącego na niekorzyść oskarżonego B. zarzutu ułatwienia M. S. (1) działania na szkodę osób małoletnich. Z ustaleń Sądu I instancji bowiem nie wynika, by oskarżony B. miał świadomość, że przekazywane S. narkotyki będą dystrybuowane wśród osób małoletnich a wręcz przeciwnie, wynika z nich, że oskarżony B. w czasie rozmów i przekazywania marihuany miał wyłącznie kontakt z S..

Przy czym znów w przypadku dwóch przestępstw przypisanych oskarżonemu B. w punkcie 8, mających związek z przestępstwami przypisanymi oskarżonemu S. w punkcie 1, to S. zgłosił się do oskarżonego B., działając znów z inspiracji konsumentów marihuany, by ten dostarczył mu tych środków odurzających, co też nastąpiło. W tych więc okolicznościach sprawy, mając na uwadze ilość i rodzaj przekazanych do dalszego obrotu narkotyków, jak również dotychczasową niekaralność oskarżonego i pozytywną opinię z jego miejsca zamieszkania a także uwzględniając zagrożenie karą przewidziane w art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, Sąd I instancji zasadnie za ten czyn wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności oraz surowszą, niż M. S. (3), grzywnę w liczbie 150 stawek dziennych w wysokości po 40 zł każda. Jedyną bowiem okolicznością niekorzystną dla oskarżonego był jego kontakt ze środowiskiem przestępczym, z którego otrzymywał te narkotyki na sprzedaż, jak i sam fakt znacznej społecznej szkodliwości takiego działania, jednak przy nagromadzeniu tylu okoliczności łagodzących, które celnie zostały przytoczone przez Sąd I instancji, wskazane wyżej kary uznać należy za w pełni sprawiedliwe. Nie można przy tym zapominać, iż miarą surowości kary nie jest tylko wymiar orzeczonej kary pozbawienia wolności, ale i rozmiary orzeczonych kar finansowych. Oskarżony bowiem został, jak na osiągnane przez niego dochody, obciążony dość znaczną karą grzywny, jak również został orzeczony wobec niego przepadek równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z tych obu przestępstw. Domaganie się więc w tych okolicznościach przez apelującego wymierzenia oskarżonemu kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności uznać należy za nieuzasadnione, tym bardziej, iż skarżący nie wykazał, by orzeczona wobec oskarżonego kara była „rażąco” łagodna w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. Tym bardziej więc tej „rażącej” niewspółmierności nie wykazał w przypadku kary wymierzonej za przestępstwo przypisane oskarżonemu w punkcie 10, skoro Sąd I instancji za to przestępstwo wymierzył oskarżonemu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności, zaś prokurator domaga się jej podwyższenia o 2 miesiące.

Zastrzeżeń skarżącego a tym samym i Sądu odwoławczego nie budzą kary wymierzone oskarżonemu B. za pozostałe przestępstwa przypisane mu w punktach 9 i 11, skoro apelujący domaga się ich wymierzenia w tym samym wymiarze, w jakim to uczynił Sąd I instancji.

Wreszcie, tak jak w przypadku oskarżonego S., tak i w przypadku oskarżonego B. zastrzeżeń nie budzi wymierzenie mu kary łącznej pozbawienia wolności (jak i kary łącznej grzywny) przy zastosowaniu zasady pełnej absorpcji. Czyny te, które w tej sprawie wykazywały się znacznym stopniem społecznej szkodliwości, w głównej mierze zostały popełnione w zbliżonym czasie (od września 2015 r. do 4.12.2015 r.), dotyczyły „jedynie” narkotyku miękkiego, tj. marihuany a ich odbiorcą była ta sama osoba, poza tym dwa kolejne czyny związane były z posiadaniem niewielkiej ilości marihuany oraz jednego naboju od broni palnej, który to nabój był jedynie przechowywany przez oskarżonego w mieszkaniu, z powodów „sentymentalnych” (str. 35 uzasadnienia wyroku), co nie może być poczytywane na niekorzyść oskarżonego.



Te okoliczności zaś, jak również pozytywne okoliczności dotyczące osoby oskarżonego B., jego zachowanie się w miejscu zamieszkania także słusznie doprowadziły Sąd I instancji do uznania, iż wykonanie orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności należy warunkowo zawiesić, przy czym zawieszenie to nastąpiło na okres 3 lat próby, który, w przypadku tego oskarżonego, mającego dzisiaj 25 lat, należy uznać za wystarczające, tym bardziej, że oddano go pod dozór kuratora oraz nałożono na niego obowiązki probacyjne, które powinny wpływać na oskarżonego zarówno wychowawczo, jak i zapobiegawczo. Poza tym, o czym wyżej wspomniano, oskarżony jest zobligowany do uiszczenia dość surowych, jak na jego możliwości zarobkowe, kary i środków karnych o charakterze finansowym. Oskarżony, który do tej pory nie był karany (k. 867) powinien sobie uzmysłowić, iż nie może się opłacać popełnianie przestępstw, zwłaszcza jeżeli liczy się na osiąganie łatwych korzyści majątkowych, bowiem takie zachowanie spotka się z konieczną i sprawiedliwą reakcją karną. Przy czym o sprawiedliwości tej reakcji nie świadczy tylko konieczność orzeczenia surowych kar pozbawienia wolności, jak tego domaga się apelujący. Istotna jest bowiem w przypadku oskarżonego, tak jak zresztą i w przypadku oskarżonego S., suma orzeczonych kar i środków karnych, która dopiero łącznie świadczy o surowości zastosowanej sankcji karnej. W przypadku oskarżonego zaś ta „suma” kar i środków karnych w świetle zasad określonych w art. 53 k.k. powinna być wystarczająca dla osiągnięcia stawianych przed karą celów, zaś teraz tylko i wyłącznie od oskarżonego zależy, jak wykorzysta daną mu szansę odbycia resocjalizacji w warunkach wolnościowych.

Skarżący prokurator, tak jak w przypadku oskarżonego S., tak i w przypadku oskarżonego B. próbował wykazać niewspółmierność tej kary, jak i konieczność osadzenia oskarżonego w zakładzie karnym i to na dłuższy okres czasu, ogólnymi wywodami na temat przedmiotu ochrony naruszonego przestępstwami przypisanymi oskarżonemu, nieuprawnionym w świetle dotychczasowej niekaralności oskarżonego podnoszeniem, iż w sprawie niniejszej osądzono „zaledwie fragment zorganizowanego działania” oskarżonego oraz że oskarżony dopuścił się „wielu” przestępstw tego samego rodzaju i do tego jeszcze z „notorycznym”, powtarzającym się „z dużą częstotliwością” naruszaniem norm porządku prawnego, jak również kierowaniem się zyskiem przy popełnianiu tych przestępstw. Skarżący jednak już pomija w tych ogólnych twierdzeniach realia tej sprawy. Oskarżony B. bowiem dopuścił się łącznie (wyłączając z tego przestępstwo posiadania marihuany) „tylko” trzech przestępstw narkotykowych, przy czym w przypadku tego trzeciego przestępstwa siedmiokrotnie udzielił M. S. (1) nieznaczących ilości marihuany, nie sądząc nawet, że w tym przypadku te narkotyki są przedmiotem dalszego obrotu. Nie można więc tutaj na niekorzyść oskarżonego podnosić, iż dopuścił się on „wielu” przestępstw i „z dużą częstotliwością”.

Na koniec należy podnieść, iż przestępstwa przypisane obu oskarżonym nie dotyczyły łącznie jakichś znacznych ilości narkotyków. Poza tym dotyczyły one wyłącznie narkotyku „miękkiego” w postaci marihuany, zaś „obrót” tym narkotykiem występował praktycznie w ramach tego samego kręgu towarzyskiego, przy czym zarówno w przypadku oskarżonego S., jak i w przypadku oskarżonego B. to sami zainteresowani nabyciem i „zapaleniem” marihuany zgłaszali się do oskarżonych o ich sprzedaż. Dodać przy tym trzeba, że w przypadku oskarżonego S. nabywcami marihuany byli jego rówieśnicy.

Rację ma oskarżyciel publiczny, iż narkotyki stanowią „dżumę” obecnych czasów i bez wątpienia ten proceder w każdy możliwy sposób należy zwalczać. Jednak przy tej „walce”, zwłaszcza w postępowaniu karnym na gruncie zasad kodeksu karnego, nie można zapominać o konieczności respektowania zasad wymiaru kary określonych w art. 53 k.k. a także w stosunku do młodocianych z art. 54§1 k.k. a także nie można zapominać o zasadzie indywidualizacji kary z art. 55 k.k. To zaś oznacza, iż nie każde przestępstwo, bez względu na to, jaką jest ono karą zagrożone przez ustawę, i czy jest ono czy też nie jest notorycznie popełniane w pewnym okresie czasu na określonym obszarze, musi być karane bezwzględnie a przy tym surową karą pozbawienia wolności. Kara ta bowiem powinna być ostatecznością, jeżeli żadne inne kary i środki razem wzięte nie są w stanie osiągnąć wobec sprawcy celów kary, tj. zarówno celów wychowawczych, jak i zapobiegawczych a także celów w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Bez wątpienia należy potępić działania oskarżonych i bez wątpienia zasługują oni na odpowiednie potraktowanie w związku z tym, że dopuścili się przestępstw, które wpisują się w nurt tej „dżumy” XXI wieku. Jednak to odpowiednie potraktowanie nie oznacza konieczności orzeczenia wobec nich tak drakońskich kar łącznych, bo takimi, w świetle okoliczności poszczególnych czynów, jak i w świetle warunków i właściwości osobistych sprawców, należy nazwać

proponowane przez apelującego kary 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności w stosunku do oskarżonego S. i 3 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności w stosunku do oskarżonego B.. Tak surowe czy nawet znacznie surowsze kary powinny bowiem być zarezerwowane dla sprawców rzeczywiście notorycznie popełniających przestępstwa narkotykowe, wobec których dotychczasowe kary nie przynosiły pożądanego celu bądź popełniających przestępstwa tego rodzaju w sytuacji, gdy obrót narkotykami czy też ich udzielanie trwa w dość długim czasie, dotyczy wielu odbiorców, jak i dotyczy znacznych ilości środków odurzających a zwłaszcza substancji psychotropowych, w tym także niebezpiecznych dla życia i zdrowia ludzkiego tzw. „dopalaczy”.

Tymczasem pozbawienie na tak długi okres czasu wolności bardzo młodych ludzi, niekaranych, wiodących w rzeczywistości normalny, zgodny z zasadami porządku prawnego tryb życia nie miałoby nic wspólnego ze sprawiedliwością. Bez wątpliwości bowiem oskarżeni ci w tych okolicznościach nie wymagają oddziaływania wychowawczego poprzez pobyt w zakładzie karnym. Natomiast orzeczone kary wraz ze środkami karnymi o charakterze wolnościowym, w tym także finansowym powinny być wystarczającą lekcją z tej niechlubnej części ich życia i powinny skłonić ich do zmiany swojego myślenia w zakresie przestrzegania norm porządku prawnego. Tym samym więc kary te są wystarczające do osiągnięcia celów zapobiegawczych i należy racjonalnie zakładać, iż mimo braku orzeczenia bezwzględnych kar pozbawienia wolności żaden z obu oskarżonych nie wkroczy już więcej na drogę przestępstwa.

Sąd Apelacyjny więc nie znajdując innych podstaw do uwzględnienia wniesionej apelacji, w tym podstaw branych pod uwagę z urzędu, na podstawie art. 437§1 k.p.k. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części.

Z uwagi na występowanie przed Sądem Apelacyjnym obrońcy oskarżonego M. S. (1), działającego z urzędu i złożenie przez niego wniosku o przyznanie kosztów nieopłaconej w żadnej części obrony, o kosztach tych orzeczono na podstawie art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1184, ze zm.) w zw. z §2 pkt 1, §4 ust. 1 i 3 i §17 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 roku, poz. 1714) w wysokości opłaty określonej w §17 ust. 2 pkt 5 (kwota 600 zł), powiększonej o stawkę 23% VAT.

Kierując się natomiast względami słuszności, gdyż co do istotny apelacja na niekorzyść oskarżonych okazała się nieuzasadniona, o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity z 1983 r., Dz.U. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.).

Sławomir Siwierski Przemysław Grajzer Marek Kordowiecki